

O. Paweł Warchoł*

Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa w Bydgoszczy

ORCID: 0000-0002-8147-9484

WIECZERNIK SZKOŁĄ JEDNOŚCI CHRZEŚCIJAN

Streszczenie

Wieczernik jest miejscem manifestacji Ducha Świętego oraz punktem odniesienia dla wszystkich uczniów Pańskich. Bez względu na czasy, w których żyją, wydarzenie Pięćdziesiątnicy uświadamia potęgę Bożego działania oraz jedność Kościoła. Ono jest też kluczem do eliminacji podziałów między Kościołami, by radosna nowina o Jezusie głoszona przez uczniów Pańskich znalazła dopełnienie we wspólnej celebracji Eucharystii. W realizacji tego zadania niezbędne jest nawrócenie serc wszystkich chrześcijan, wspólna modlitwa, wzajemne szukanie prawdy podczas dialogów ekumenicznych, wspólna ewangelizacja oraz świadectwo życia wobec pogańskiego świata. Te warunki otwierają drogę Duchowi Świętemu, Reżyserowi jedności, który pragnie wypełnić prośbę Jezusa wypowiedzianą w wieczerniku, „aby byli jedno”. Pomoc w tej realizacji dostrzegamy w osobie Maryi, Matki Kościoła stale w nim obecnej i dyskretnie nad nim czuwającej.

Słowa kluczowe: *Wieczernik, Duch, Kościół, jedność, ekumenizm, modlitwa, nawrócenie, ewangelizacja, świadectwo, prawda, Maryja*

Summary

Cenacle as a school for Christian unity

The Cenacle is a place of manifestation of the Holy Spirit and a point of reference for all the Lord's disciples. Regardless of the times in which they live, the event of Pentecost makes clear the power of God's action and the unity of the Church. It is also the key to eliminating divisions between Churches, so that the joyful news abo-

* O. Paweł Warchoł – wykładowca w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy. Studiował w Łodzi i w Rzymie. Licencjat na Papieskim Wydziale Teologicznym Teresianum (1997) w Rzymie, doktoryzował się na Papieski Wydział Teologiczny św. Bonawentury „Seraphicum” (2000) w Rzymie. Habilitację zdobył w 2007 na UKSW w Warszawie. W 2020 otrzymał tytuł profesora zwyczajnego. Wykłada teologię dogmatyczną, teologię duchowości, pedagogikę w Akademii Katolickiej w Warszawie i Wyższym Seminarium Duchownym Ojców Franciszkanów w Łodzi. Autor licznych publikacji. Ostatnia książka: „Zwycięski krzyż”.

ut Jesus proclaimed by the Lord's disciples may find its completion in the common celebration of the Eucharist. The conversion of the hearts of all Christians, common prayer, mutual search for truth in ecumenical dialogues, common evangelization, and witness of life in the face of a pagan world are essential to this task. These conditions open the way for the Holy Spirit, the Director of unity, who wants to fulfill the request of Jesus made in the Upper Room "that they may be one". We see help in this in the person of Mary, Mother of the Church, constantly present in the Church and discreetly watching over her.

Keywords: *Cenacle, Spirit, Church, unity, ecumenism, prayer, conversion, evangelism, witness, truth, Mary*

Wstęp

Dążenie do jedności chrześcijan jest jednym z priorytetów Kościoła katolickiego. Jego rozwój nastąpił w czasie obrad Soboru Watykańskiego II, doprowadzając do otwarcia się Kościoła katolickiego na Kościoły protestanckie¹ i prawosławne² oraz nawiązania z nimi głębszych relacji. Bodźcem do podjęcia takiej decyzji są słowa wypowiedziane przez Jezusa w wieczerniku wzywające do jedności, natomiast spoiwem zblizniającym rany jest moc Ducha Świętego. Bez Niego nie ma szans na realizację tego celu. Duch bowiem został posłany przez Ojca, żeby kierował życiem Jezusa i życiem Jego uczniów. Prześledźmy zatem Jego rolę i działanie, odwołując się do wieczernika, miejsca Jego manifestacji, by doświadczenie apostołów i obecnej z nimi Matki Syna Bożego stało się wzorem budowania jedności wśród rozproszonych uczniów Pańskich.

1. Wymóg nawrócenia

Wieczernik jest tym miejscem w życiu apostołów, w którym została zainicjowana oficjalna działalność Kościoła. Apostołowie zostali obdarzeni w nim mocą Ducha Świętego, aby obwieszczać wielkie dzieła Boże. Był to plan Ojca, by po śmierci swego Syna mogła być kontynuowana Jego misja. Zanim jednak uczniowie otrzymali Ducha Pańskiego zastanawiali się nad ukrzyżowaniem swego Mistrza i konsekwencjami wynikającymi z przyjęcia prawdy o zmartwychwstaniu. W świetle tych wydarzeń stawiali sobie pytania związane z ich życiem

¹ Por. M. Górski, *Marcina Lutra nauka o Duchu Świętym (na przykładzie Małego i dużego katechizmu)*, w: *Duch, który jednoczy*, pr. zb. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 183-188; S. C. Napiórkowski, *Pneumatologia dialogów protestancko-katolickich*, w: *Duch, który*, s. 233-252.

² Por. W. Hryniewicz, *Dar Zmartwychwstałego. Pneumatologia prawosławna i jej znaczenie dla ekumenii*, w: *Duch, który*, s. 211-232.

i zadaniami, jakie mają spełnić. Wieczernik stał się zatem miejscem rekolekcji, drogą duchowego oczyszczenia z ich słabości i pragnień³. Apostołowie „schodzili” w głębinę swych serc, by zapaliła się w nich Boża miłość⁴. Taka jest bowiem pedagogia zstępowania Ducha Świętego, który zanim dotknie człowieka wewnętrznie, najpierw oczyszcza go i rozpala swym ogniem, by mógł pójść śladami Jezusa. Dlatego najcenniejszym działaniem Parakleta jest „uwalnianie nas ze zniewoleń i nakierowywanie naszego życia na to, co istotne”. Im silniejsze jest oczyszczanie wewnętrzne człowieka, tym potężniejsze panowanie Ducha Pańskiego, mającego upodobanie w czystym sercu. Są to wytyczne dla każdego ucznia Chrystusa, który sprawuje jakikolwiek urząd w Kościele. Dotyczy to duchownych i świeckich. Duch bowiem wytrąca z ludzkich dróg i upodobań, a daje moc, aby wyzwolić z egoizmu oraz uczy rozeznawać pokusy dotyczące przestrzeni naszych serc i Kościoła. Duch uzdalnia do miłości i wolności, co stanowi podstawę budowy jedności między chrześcijanami. Kardynał Wilebrands na Kongresie Odnowy w Rzymie podczas Zielonych Świąt mówił: „We wszystkich dziedzinach ekumenicznej działalności, w kontaktach, w dialogach, współpracy, potrzebujemy duchowego źródła, którym jest nawrócenie, świętość życia, modlitwa publiczna i prywatna”⁵. Te środki otwierają na Ducha, który pomaga w wierze przyłgnąć do Miłości, ponieważ serce potrafi kochać a władze natury uczestniczą w „nowym” życiu. Duch „przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego” (1 Kor 2, 10) a Jego działanie rodzi nowych chrześcijan odzianych w Jego moc (por. Rz 6, 4).

O znaczeniu nawrócenia chrześcijan pisał św. Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint*, pierwszej w historii poświęconej zagadnieniu ekumenizmu. W tym ważnym dokumencie papież za Soborem Watykańskim II powie, że „nie ma prawdziwego ekumenizmu bez wewnętrznej przemiany”⁶, która dokonuje się przez pokutę, gdyż grzechy są sprzeniewierzeniem woli Zbawiciela⁷. Dążenie do jedności chrześcijańskiej idzie zatem w parze z wiernością Ewangelii, a więc odrzuceniem wszystkiego, co szkodzi miłości Boga, czyli pychy, antywangelicznego potępienia innych, pogardy płynącej z chorobliwej pewności siebie i nieumiejętności przebaczenia⁸. Tęsknota za minionymi wiekami, kiedy chrześcijanie żyli w pełnej jedności wiary i miłości braterskiej, powinna przynaglać chrześcijan do wyznania

³ Por. P. Warchoń, *Dotknięcia Ducha Świętego. Pneumatologia w doświadczeniu chrześcijańskim*, Niepokalanów 2010, s. 68.

⁴ Por. *Tamże*.

⁵ Cyt. za: Kard. Y. Congar, *Wierzę w Ducha Świętego. „Panem jest Duch i daje życie”* (2 Kor 3, 17), tłum. L. Rutowska, Warszawa 1995, t. II, s. 242.

⁶ Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint*, 15, dalej UUS. Por. Dekret o ekumenizmie, *Unitatis redintegratio*, 4, dalej UR, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 209.

⁷ UUS 15.

⁸ *Tamże*.

własnych win⁹, by w czasach współczesnych mogli pełnić misję, jaką oczekuje od nich Bóg i ludzkość. Postępując w taki sposób, lepiej wnika się w prawdy wiary i kształtuje postawę według wymagań ewangelicznych. Tylko na fundamencie ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa i mocy Ducha Świętego mogą wydarzyć się wielkie dzieła Boga podobne do tych z jerozolimskiego wieczernika. Stąd oczekiwanie na jedność chrześcijan w ponowoczesnym świecie przynagla jeszcze bardziej, by powrócić do pełnej komunii między Rzymem a Konstantynopolem oraz uzdrowić pęknięcia powstałe z XVI wieku z Kościołem protestanckim. Tylko w ten sposób można stawiać kolejne kroki, aby chrześcijanie realizowali Jezusowy nakaz jedności. Jest to tym bardziej naglące, gdyż europejskie *credo* sceptycyzmu i relatywizmu moralnego zawisłe nad światem musi zostać przewyciężone, by na nowo przyjąć „duchowy wymiar historii” (św. Jan Paweł II) i powrócić do źródeł chrześcijaństwa. Wieczernik jest zatem dla wszystkich uczniów Jezusa niekwestionowanym miejscem nowych narodzin czcicieli, którzy oddawać będą Bogu „cześć w duchu i prawdzie”.

2. Konieczność modlitwy

Wewnętrzna przemiana dokonująca się w sercach apostołów złączona była z modlitwą, podczas której rozpoznawali swoje słabości i uczyli się pokory. Postawa ta była zaprzeczeniem tej, która zawładnęła mieszkańcami wieży Babel, pragnącymi zbudować miasto i wieżę, której wierzchołek sięgałby nieba, by zrównać się z Bogiem i dyskutować z Nim z pozycji równego z równym (por. Rdz 11, 4). Apostołowie w przeciwieństwie do własnej chwały, jaką chcieli zdobyć budowniczo, służyli chwale Pańskiej, dlatego Bóg udzielił im swej łaski¹⁰.

Modlitwa jest zatem skutecznym narzędziem w walce z grzechem, by nastąpiła jedność z Bogiem i braćmi. W wieczerniku apostołowie modlili się indywidualnie i wspólnotowo, stąd Duch ukształtował ich jako wspólnotę. Duch jest zatem niezbędny w działaniach ekumenicznych, gdyż jest „wyrazem niepokoju, który jest tęsknotą za jednością, a więc jedną z koniecznych form miłości, jaką żywimy do Chrystusa i do Ojca bogatego w miłosierdzie. Modlitwa powinna mieć pierwszeństwo na tej drodze ku nowemu tysiącleciu, którą podejmujemy wraz z innymi chrześcijanami”¹¹ – napisał św. Jan Paweł II.

Świadomy znaczenia modlitwy był Leon XIII, który w liście *Ad fovendum* ustanowił specjalną nowennę ku czci Ducha Świętego w celu wyjednania łaski jedności chrześcijan. Uczynił to na prośbę zakonnic, s. Eleny Guerra [†1914],

⁹ Tamże.

¹⁰ Por. R. Cantalamessa, *Pieśń Ducha Świętego*, tłum. M. Przeczewski OFMCap, Warszawa 2002, s. 286-290.

¹¹ UUS 102.

czującej wewnętrzne przynaglenie, aby Go wzywać. Dlatego tworzyła grupy modlitewne, zwane 'stałymi wieczernikami', czyli zainaugurowała konkretnie „w Kościele prawdziwy dom adoracji, światowy wieczernik uniwersalny. Tym sposobem wierni łączą się z Matką Bożą, która wraz z apostołami modliła się gorąco w wieczerniku jerozolimskim, i będą mogli błagać i prosić Ducha Świętego, w nieustającym 'przyjdz', o upragnioną odnowę oblicza Ziemi»¹². Papież zachęcony jej prośbami napisał encyklikę *Divinum illud munus*, prawdziwą sumę teologiczną, a w r. 1901 za jej namową zwrócił się z błagalnym wezwaniem do Ducha Świętego i śpiewając *Veni Creator Spiritus*, zainicjował wielkie otwarcie na moc i dary Ducha Świętego¹³. Jan XXIII ogłosił natomiast s. Elenę Guerra jako pierwszą błogosławioną, a przed rozpoczęciem Soboru Watykańskiego II modlił się tymi słowami: „Odnów w tych naszych dniach Twoje cuda, jakby przez nową Pięćdziesiątnicę. Spraw, aby Twój Kościół, będąc jednością i trwając na modlitwie z Maryją, Matką Jezusa, idąc za przewodnictwem świętego Piotra, mógł rozwijać królowanie naszego Boskiego Zbawiciela, królowanie prawdy i sprawiedliwości, królowanie miłości i pokoju”¹⁴.

Lata po Soborze Watykańskim II przyniosły prawdziwe otwarcie się na Ducha Świętego i powstanie wielu wspólnot modlitewnych wśród świeckich¹⁵. Zrodził się wówczas ruch charyzmatyczny, który przeniknął prawie do wszystkich krajów. Można powiedzieć, że była to kontynuacja tego, co wcześniej doświadczili protestanci, iż obecność Ducha Świętego jest dostępna dla wszystkich.

¹² Cyt. za: A. Lumini, *Apostołka Ducha Świętego*, w: „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 6 II 2017 r.

¹³ Tego samego dnia, w Topeka w USA, pastor Charles Fox Parham modlił się ze studentami z Bethel College i Bible School. Agnes Ozman, studentka poprosiła go o modlitwę. Gdy modlił się otrzymała dar języków. Daru tego doświadczili pozostali studenci. Wydarzenie to z Charlesem Parhamem jest powszechnie uznawane za początek pentekostalizmu tj. chrześcijaństwa zielonoświątkowego lub inaczej charyzmatycznego.

¹⁴ Modlitwa papieża Jana XXIII do Ducha Świętego o powodzenie dla Soboru Ekumenicznego. Ostatni fragment tej modlitwy można znaleźć też w *Humane saltis*, konstytucji apostolskiej Jana XXIII, zwołującej Sobór Watykański z 25 XII 1961 r.

¹⁵ Dar Ducha Świętego został przekazany studentom katolickim. Pierwsza z uczestniczek weekendowych rekolekcji dla świeckich (Patti Gallagher) w lutym 1967 r., dotknięta przez kogoś, weszła do kaplicy i odczuła namacalnie obecność Ducha Chrystusa. Gdy stamtąd wyszła, poprosiła o przybycie do kaplicy pozostałych, na których zstąpił Duch Święty. (Ich początki sięgają już 1901 r. podczas modlitwy wstawienniczej. Prowadził ją pastor z Kościoła Metodystów Charles Fox Parham w Topeka w Kansas. Agnes Ozman była pierwszą, która doświadczyła chrztu w Duchu Świętym). 9 IV 1906 r. w Los Angeles grupa osób przy pastores Williamie J. Seymourze otrzymała dar języków. Od 1958 r. w odłamach Kościołów reformowanych zaczął się szerzyć ruch charyzmatyczny. Jako początek Ruchu Odnowy w Duchu Świętym przyjmuje się w Kościele Katolickim wydarzenie na Uniwersytecie w Pittsburghu (6 I 1967). Po spotkaniu Ralfa Keifera z żoną i ich znajomym Patrick Bourgeois z prezbiterianami (Betty Shomaker i Florence Dodge), proszącymi ich o modlitwę, otrzymali również i oni dar mówienia językami.

Charakterystyką Jego działania było rozlanie się na ludzi świeckich i pogłębienie w nich więzi z Chrystusem. Duch – przypominają liderzy Odnowy w Duchu – prowadzi do Syna i Ojca oraz pozwala odejść od intelektualizmu, nadaje komunikatywność i uwzględnia rolę ciała. Uwalnia też od ludzkich względów i ułatwia wyjście poza tabu mieszczańskiej powściągliwości i opiekuńczości¹⁶. Kardynał Yves Congar powołując się na Kardynała Suenesa, opiekuna Odnowy Charyzmatycznej napisał, że „ekumenizm i odnowa to dwa ruchy, które wzbudził Duch Święty dla osiągnięcia zasadniczo tego samego celu: jedności uczniów Jezusa Chrystusa zbudowanej na osobistej wierze i oddaniu siebie. Z jednej strony uznajemy bowiem, że Duch Święty działa u ‘innych’, w innych wspólnotach chrześcijańskich, a z drugiej strony ekumenizm, najgłębiej biorąc, wymaga nawrócenia i tego, co Sobór nazwał – podobnie jak niegdyś ks. Paul Couturier – ekumenizmem duchowym”¹⁷.

Ruch charyzmatyczny zachęcał, aby świeccy głębiej poznali Parakleta i przypominał, że miłość do Ducha zbliża do Kościoła. W ruch włączyli się kapłani, skutecznie oddziałując na wiernych i powiększając szereg głosicieli. Świeccy natomiast stawiali sobie za zadanie życie modlitwą, bycie w jedności z biskupami, pogłębianie formacji teologicznej oraz przemyślenia roli kapłanów we wspólnotach. „Wylanie Ducha” jest zatem przeznaczone dla wszystkich chrześcijan i doświadczane niezależnie od uwarunkowań osobowych czy kulturowych¹⁸. Odnowa zasypuje podziały, stąd straszenie pentakostalizacją, która ma ogarnąć Kościół katolicki jest brakiem zrozumienia roli Ducha Świętego. „Gdzie bowiem jest Kościół, tam jest również i Duch Boży, a gdzie jest Duch Boży, tam jest Kościół i wszelka łaska”¹⁹ – tłumaczy św. Ireneusz z Lyonu.

Słusznie zatem Kard. Yves Congar tytułuje jeden z rozdziałów swej książki „Odnowa i ekumenizm”, w którym docenia ruchy charyzmatyczne pomagające przywrócić jedność wśród chrześcijan. Modlić się o ten dar oznacza prosić o Ducha Świętego, gdyż to On jest źródłem jedności i do niej prowadzi. On jest też Sprawcą nowych sposobów modlitwy, o czym przypomina św. Teresa z Avili²⁰,

¹⁶ Por. Y. Congar, *Wierzę*, s. 189.

¹⁷ Y. Congar, *Wierzę*, s. 242.

¹⁸ «L'Esprit Saint est présent» dans le chrétien qui «n'a pas été baptisé dans l'Esprit», et cette dernière expression «désigne une expérience définie et non nécessaire au Salut, quoique Dieu la désire pour tous». P. s. 44. Por. s. 33.

¹⁹ Ireneusz, *Adv. haer.* 3, 24,1; PG 7.966.

²⁰ Św. Teresa z Avili, *Sprawozdania duchowe*, w: Tamże, *Dzieła*, t. III, Kraków 1995, s. 74: „W drugi dzień Zesłania Ducha Świętego, gdy bawiłam w Sewilli dla założenia tamtejszej fundacji, (...) stanęła mi wielka łaska, jaką mi uczynił Duch Święty w takiż dzień uroczysty” [Teresa ma na myśli wizję gołębic z poprzedniego roku] „i powstało we mnie wielkie pragnienie oddania Jemu jakiej bardziej znacznej usługi. (...) Przyszło mi na myśl, że choć uczyniłam już ślub posłuszeństwa, mogę go przecież uczynić w sposób jeszcze doskonalszy i że przyjemną Mu będzie ta ofiara. Skutek tego natchnienia był taki, że o. Gracjanowi złożyłam znowu ślub posłuszeństwa. Powiedziałam sobie – pisze dalej – że ofiara ta, im jest

która w czasach poreformacyjnych otworzyła się na Ducha Świętego, widząc w Nim źródło jedności z Bogiem i ludźmi. Prośba o Niego należy zatem do istoty modlitwy, gdyż pomaga przezwyciężyć słabość i zagubienie, jakie niesie podział wyznawców Chrystusa w świecie naznaczonym niewiarą. Przykład wiecznika pokazuje, że Paraklet jest Bogiem nieuchwytnym dla schematów myślowych apostołów, gdyż „wieje tam, gdzie chce” (J 3, 8) i jest nieuchwytny w czasach, w których żyjemy. Do każdego z wyznawców Chrystusa potrafi dostosować się w sposób niepowtarzalny, gdyż – tłumaczyła św. Teresa Benedykta od Krzyża (Edyta Stein) – „nie niszczy indywidualności człowieczej, lecz ją poślubia”²¹. A ponieważ modlitwa do Ducha Świętego uczy nas, aby nie polegać tylko na formułach, dlatego trzeba być czujnym na Jego natchnienia. Duch też rozprasza nieufności i burzy zamknięcia przed tymi, którzy się różnią. Wiedział o tym św. Jan Paweł II, który w czasie swojego pontyfikatu spotykał się na modlitwie z przedstawicielami różnych kościołów w Watykanie i w czasie pielgrzymek apostolskich, przyzywając Jego mocy²². W wyniku troski o jedność chrześcijan w XX wieku została przypomniana wspólna modlitwa do Ducha Świętego, gdyż bez niej nie byłoby wielu ważnych wydarzeń ekumenicznych. Zmieniała ona i może zmienić sposób patrzenia na dzielące nas różnice, gdyż dzięki Niemu chrześcijanie są zdolni mówić różnymi językami i być zrozumiałymi przez ludzi innych kultur i narodowości.

3. Prawda fundamentem dialogu ekumenicznego

Wiecznik nie mówi o indywidualnych rozmowach apostołów, ale o tym, że zamknęli się z obawy przed Żydami. Niewątpliwie musieli ze sobą rozmawiać, ale najważniejsze było poznanie samych siebie i poznanie siebie nawzajem, by prawda stała się fundamentem ich działalności. Ona była owocem ich nawrócenia. Gdy ich serca były oczyszczone, Bóg zesłał im swego Ducha. Dlatego w czasach obecnych Paraklet dalej pragnie podzielić się wszystkimi darami i charyzmatami ze swoimi czcicielami, by wiedzieli, co mają czynić. Wlewa zatem mądrość, by mogli skutecznie poznać prawdę o Bogu i sobie samych. Jest ona szczególnie potrzebna w czasie spotkań chrześcijan, dlatego „wyraźny powiew Ducha Świętego” – zaznacza św. Jan Paweł II – dał się odczuć podczas dialogów doktrynalnych prowadzonych między Kościołami w prawdzie i w miłości. Temu tematowi

cięższa, tym będzie lepsza; że ślub ten uczynię dla miłości Ducha Świętego, i tym samym jakoby zobowiązę Go, aby dawał światło temu Ojcu, by on mógł mnie oświecić”. Św. Teresa doświadczała mocy Ducha i była świadoma, że On ją umacnia w tym celu, aby ona mogła z kolei umacniać. Wiemy, że zakon karmelitański wydał wielu świadków Ducha Świętego, którzy czerpali z doświadczeń Założycielki.

²¹ E. Stein, *Twierdza duchowa*, Poznań 1998, s. 51.

²² G. Weigel, *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, tłum. M. Romanek, Kraków 2012, s. 481-488.

papież z Polski poświęcił wiele miejsca w encyklice *Ut unum sint*, ukazując nie tylko jego owoce, ale dając wytyczne dla jego pogłębienia, by spełniła się wspólna koncelebracja Eucharystii. Zdaniem papieża należy zmniejszyć zastarzałe i fałszywe interpretacje i uprzedzenia²³ a „oczyszczenie pamięci historycznej” winno odbywać się w oparciu o „spokojne i czyste spojrzenie prawdy, ożywione Bożym miłosierdziem, które potrafi wyzwolić umysły i ponownie wzbudzić w każdym dobrą wolę”²⁴, by w imię Ewangelii głosić wszystkim Chrystusa. Pamiętać też należy, aby nie „ulegać pokusie ekumenizmu euforycznego, który w gorącej atmosferze odnalezionego braterstwa zapomniałby o nie rozwiązanych jeszcze trudnościach doktrynalnych. Trudno mówić o działaniu Ducha Świętego, nie precyzując miejsca i znaczenia struktur sakramentalnych i wkładu ludzkiej wspólnoty; trudno mówić o wierze bez wyjaśniania jej zasadniczej treści; nie można unikać określenia wspólnej wiary w Eucharystię oraz roli i funkcji tego, który przewodniczy Uczcie Pańskiej”²⁵.

Dlatego słuszne są zachęty w jaki sposób odkryć i wykorzystać duchowe dary we wszystkich Kościołach. Zobaczyć zatem dary i charyzmaty to sprawić, aby można było czerpać z ich bogactwa. Dlatego w dążeniu do jedności potrzebny jest Duch Święty. Ważne jest też w odniesieniu do ekumenizmu, aby nie „ulegać pokusie ekumenizmu euforycznego, który w gorącej atmosferze odnalezionego braterstwa zapomniałby o nie rozwiązanych jeszcze trudnościach doktrynalnych. Trudno mówić o działaniu Ducha Świętego, nie precyzując miejsca i znaczenia struktur sakramentalnych i wkładu ludzkiej wspólnoty; trudno mówić o wierze bez wyjaśniania jej zasadniczej treści; nie można unikać określenia wspólnej wiary w Eucharystię oraz roli i funkcji tego, który przewodniczy Uczcie Pańskiej”²⁶. Reżyserem dialogu ekumenicznego jest Duch Święty, gdyż „Kościół jest przez Ducha Świętego nieustannie prowadzony ku prawdzie i że tę prawdę stale zachowuje [...] Utrzymywanie Kościoła w prawdzie nie może być rozumiane statycznie, lecz pojmowane być powinno jako proces dynamiczny, który dzięki pomocy Ducha Świętego toczy się w czasie nieustannej walki z błędami i grzechem zarówno w Kościele, jak i na świecie”²⁷. Bez Ducha chrześcijanie nie doświadczą wzajemnej jedności, który jest Duchem prawdy²⁸. Nie można zatem wziąć jej w nawias jak chciałby tego Antychryst opisany przez Włodzimierza Sołowiowa, rosyjskiego filozofa religii i przybrać oblicze łagodnego ekumenisty. Za każdym razem, gdy

²³ *Tamże*.

²⁴ UUS, 2.

²⁵ Cyt. za Y. Congar, *Wierzę*, s. 242.

²⁶ Por. *Tamże*.

²⁷ *Raport z Malty* 22 i 23.

²⁸ Benedykt XVI, *Dialog miłości i dialog prawdy uczniów Chrystusa. Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan* (17 listopada 2006), OssRomPol 28(2007), nr 1, s. 11-13.

wzywamy Ducha, poznajemy prawdę. W Duchu Świętym nasze działania nabierają rozbrłyku, o czym nie wolno zapominać, gdyż fundamentem jedności między wyznawcami chrześcijaństwa jest sakrament chrztu i udzielony im Duch Święty. Dzięki niemu wierzący „usprawiedliwieni w chrzcie wiary, są wcielani w Chrystusa i przez to są naznaczeni imieniem chrześcijan” oraz są „ustanowieni w pewnej wspólnocie, choć niedoskonałej z Kościołem katolickim”²⁹.

4. Duch Budowniczym wspólnot

Wieczernik przypomina nam, że apostołowie otrzymali Ducha Świętego, gdy znajdowali się razem. Wydarzenie to uczy chrześcijan, że jeśli chcą być w jedności, muszą przejść wzajemne nawrócenie, wspólnie się modlić i stawać w prawdzie. Karl Rahner napisze: „Jeżeli istnieje doświadczenie Ducha Świętego przeżywane we wspólnocie (...), to na pewno jest nim doświadczenie Pięćdziesiątnicy, wydarzenie, które nie polegało na przypadkowym zgromadzeniu indywidualnych mistyków, ale raczej na doświadczeniu Ducha Świętego we wspólnocie”³⁰. Doświadczenie Pięćdziesiątnicy jest zatem wzorem wszystkich wspólnot, gdyż w niej ujawniło się bogactwo darów duchowych z różnorodnością posług ukierunkowanych na wzrost wspólnoty żyjącej prawdą i miłością.

Wspólnota, jaka powstała w początkach Kościoła jest wzorem dla wszystkich chrześcijan. Zrodzona w oparciu o Ducha, odpowiada na potrzeby epok, ludzi i czasów. Ogarnięci mocą Ducha apostołowie, przekazali ją innym, dzieląc się dobrem, jakie zdobyli w wyniku nawrócenia, modlitwy i Bożej łaski. Ich życie jest duchowo bogate, gdyż zostali obdarzeni darami i charyzmatami Ducha Świętego.

Wieczernik uczy, że fundamentem istnienia wspólnot jest miłość, owoc Ducha, który tworzy zdrowe relacje międzypersonalne i zapewnia wzajemną bliskość. We wspólnocie opartej na Chrystusie, więzi rodzące się z Ducha zabliżniają rozdarcia i pęknięcia w człowieku i w jego międzyludzkich relacjach. Opatrzność bowiem ciągle przypomina, że żyć duchem jedności oznacza wyzywać się oziębłości i gardzić próżnością. Św. Paweł ujął to w zawołaniu, aby nad ludzkim gniewem nie zachodziło słońce (por. Ef 4, 26).

Duch, którym apostołowie zostali obdarowani w wieczerniku ma wpływ na Kościół i Jego misję, stąd nie wolno go traktować tylko instytucjonalnie, ale w łączności z darami Ducha Świętego, udzielonymi dla budowania wspólnoty chrześcijańskiej. A ponieważ Kościół jest wspólnotą Bosko-ludzką, dlatego jego działalność zakotwiczona jest w Bogu, ale realizowana przez ludzi. Kościoła nie wolno zatem oceniać jako propagandy, ale jako misję. W tym znaczeniu sprawowany w Kościele kult nie jest wspomnieniem, ale wspomnieniem i antycypacją,

²⁹ UR 3.

³⁰ K. Rahner, *Sollicitudine per la Chiesa*, Roma 1982, s. 452-453.

a postępowanie chrześcijańskie winno cechować się życiem w Duchu Świętym a nie nakazem³¹.

Sobór Watykański II nazwany „seminarium Ducha Świętego” przypominał powszechność Kościoła, gdyż w czasie jego obrad nie zabrakło przedstawicieli Kościołów i wspólnot pozakatolickich. Sobór uruchomił wiele inicjatyw ekumenicznych, gdyż Duch uruchomił otwarcie na innych, pokazując swoje jednoczące działanie.

5. Duch Święty Ewangelizatorem świata

Owocem przemiany i modlitwy apostołów w wieczniku było napełnienie ich Duchem Świętym, dzięki czemu mogli dotrzeć do ludzi, ewangelizując ich i dokonując nawróceń ich serc. Wieczernik apostołów zaowocował wiecznikami w innych zakładanych przez nich kościołach. W ten sposób poprzez chrzest i sprawowanie Eucharystii dokonywała się jedność z Bogiem i braćmi. Siłę skutecznego apostołowania czerpali z mocy Ducha, gdyż ich wiara była ugruntowana i mocna. Dzięki Parakletowi nie bali się głosić Słowa Bożego bez względu na konsekwencje, dlatego wszyscy apostołowie za wyjątkiem jednego ponieśli śmierć męczeńską. W ten sposób podzielili los swojego Mistrza. Temat krzyża i upokorzenia, przed którym wzdrygał się Piotr, nie był im obcy. Dlatego apostołowie skutecznie rzucali ziarno w ziemię, chociaż byli małą grupką. Ukryty w wieczniku Kościół jak nowo narodzone dziecko zaczął się rozwijać.

Wieczernik uświadamia też, że apostołowie otrzymali Bożą miłość, która przemieniła ich w nowych ludzi. Dlatego ich słuchacze doświadczyli przemiany jak wcześniej apostołowie. *Dzieje Apostolskie* podają, że słyszeli ją we własnych językach. Ich głoszenie wszakże stało się drogą i środkiem wzajemnego poznania i jedności wśród różnych ludów i narodów. W tej linii cennym wkładem było wprowadzenie w czasie obrad Soboru Watykańskiego II języka narodowego do liturgii. Słowo jest bowiem podstawowym narzędziem prowadzącym do jedności chrześcijan. Jest niezbędne podczas teologicznych dyskusji, ale nie może go zabraknąć także w docieraniu do ludzi słabych. Alessandro Pronzato napisał, że miłość do nich „powinna nas wyrzucać z wieczników naszej spokojnej i zadufanej pobożności, a pobudzać do realizacji czynów i twórczej inicjatywy”. To jest też wymóg ekumeniczny, niezbędny w obecnych czasach. Dopóki w nas samych tli się wiara i nie wygasła miłość, możemy być pewni, że jesteśmy zdolni pomagać innym.

Jedność chrześcijan jest nakazem, gdyż w obliczu silnej sekularyzacji, chrześcijanie winni razem głosić Ewangelię. Indyferentyzm religijny i relatywizm moralny

³¹ Ignacy z Latakii, *Przemówienie na III Światowym Zgromadzeniu Kościołów*, lipiec 1968, w: *The Uppsala Report*, Genowa 1969, s. 298.

są tego dowodem. Jest to nowy rodzaj podziałów, gdyż jego front wyrasta bardziej wokół spraw moralnych, jakimi są aborcja, rozwody, homoseksualizm i eutanazja niż dogmatycznych³². Ks. Tomasz Jaklewicz słusznie zauważa, że „osią sporu i podziału jest stosunek Kościoła do liberalnego ducha naszych czasów. Kościołowi w Niemczech i w innych państwach zachodnich coraz wyraźniej grozi jawna schizma z powodu pójścia na kompromis ze współczesnymi ideologiami”³³. „Drogą do jedności nie może być ucieczką od ważnych kwestii doktrynalnych w ‘neutralne dogmatycznie’ działania społeczne, w ratowanie gatunków zwierząt lub walkę ze smogiem”³⁴, ale głoszenie Słowa Bożego i sprawowanie sakramentów³⁵.

Stąd ważne świadectwo ludzi Kościoła winno prowadzić do poznania Jezusa i skutecznej ewangelizacji. Duchowni i świeccy winni pamiętać, że to jest misja Kościoła, dlatego nie mogą pozostawać bezczynni, ale bronić wiary w trudnych czasach. Nie możemy uciekać przed wilkami, ale bronić stada. Odkrywając Ducha, uświadamiamy sobie, że Bóg w równej mierze kocha nas wszystkich. Dar Zielonych Świątek pozwala przezwyciężyć różnice między Kościołami wynikające z różnic historii, języków, kultur i wychowania³⁶.

Z *Dziejów apostoelskich* wynika również, że po zesłaniu Ducha Świętego apostołowie doświadczyli głębokiej radości. Św. Łukasz opisuje, że „przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie” (Dz 2, 46-47). „Uczniów napełniało wesele i Duch Święty” (Dz 13, 52). To zachęta dla nas żyjących w czasach współczesnych, gdzie brakuje entuzjazmu i siły ducha. Nie przynosi owoców głoszenie Ewangelii bez przekonania, gdyż siewca słowa winien być z Nim zjednoczony. Tymczasem *Dzieje apostoelskie* zaświadcza, jak słowo przenikało do ludzkich serc i nawracało, o czym wspomina Łukasz: „Tylko jednego dnia chrzest przyjęło trzy tysiące osób” (por. Dz 2, 41). Nie zabrakło też mądrości, co stanowiło potwierdzenie żywej wiary. Działo się tak, gdyż chrześcijaństwo jest dziełem Ducha w człowieku, czyniąc go uległym partnerem, z którym Bóg wchodzi w dialog i zaczynać pisać z nim historię zbawienia. Paraklet obdarza światłem wiary, daje nowe powołania i dynamizuje działalność misyjną. Duch zatem działa w ludzkim wnętrzu, aby wierzący mogli wypełnić plan Ojca.

³² https://opoka.news/zaczynam-dzien-z-ewangelia_34077

³³ *Tamże*.

³⁴ *Tamże*.

³⁵ J. Ratzinger / Benedykt XVI, *Chrześcijańskie braterstwo*, Kraków 2007; J. Ratzinger / Benedykt XVI, *Kościół – Ekumenizm – Polityka*, Poznań–Warszawa 1990, s. 129-194.

³⁶ J. Ratzinger, *Duch Święty jako Communio. Stosunek pneumatologii i duchowości u Augustyna*, w: J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. I: *Lud i Dom Boży w nauce świętego Augustyna. Rozprawa doktorska oraz inne opracowania nauki Augustyna w teologii Ojców Kościoła*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2014, s. 495-511.

6. Postawa miłosierdzia wobec ubogich

Co trzeba uczynić, aby jedność chrześcijan mogła okazać się skuteczna? Odpowiedzią jest powrót do wieczernika i wynikające z niego konsekwencje dla wszystkich odpowiedzialnych za Kościół i w nim pracujących, gdyż podział zaciemnia wiarygodność świadectwa ewangelicznego i przeszkadza w rozszerzeniu Ewangelii. Nawrócenie jest początkiem, modlitwa – pobudzaniem miłości, prawda – fundamentem, wspólnota – siłą, a wyjście z wieczernika – apostołskością i powszechnością, by wszystkim zanieść Chrystusa i okazać pomoc. Dlatego miłość zespała z sobą członki Kościoła, kształtuje na miarę miłosiernej miłości Boga oraz oczekuje od uczestników stołu eucharystycznego czynnej współpracy ze sobą i włączenia się w duchu wdzięczności w Jego ciągle uobecniającą się ofiarę.

Czasy współczesne przynaglają do żywego świadectwa, a podział jest znakiem zgorszenia i godzi w cały Kościół. Pomaga to postawić opór wobec różnorodnych tendencji mód, które wyznaczają model życia. Niewątpliwie ważnym elementem jedności jest troska o głodnych i doświadczających niesprawiedliwości. Działalność charytatywna jest taką ścieżką wiodącą do jedności, gdyż sprawowanie Eucharystii i wynikające z tego rozdawanie jałmużny ubogim i potrzebującym były już widoczne wśród pierwszych wspólnot chrześcijańskich. Eucharystia nie ograniczała się dla nich tylko do celebracji liturgii, ale uczyła ich dzielenia się chlebem z tymi, którzy go potrzebowali. Wspieranie biednych było działaniem naturalnym. Adalbert Hamman, franciszkanin i wykładowca literatury starochrześcijańskiej, w swojej książce *Życie liturgiczne i życie społeczne* pisze, że „dla wiernych pierwszych generacji uczestniczyć w liturgii eucharystycznej nie oznaczało tylko modlić się, wspólnie śpiewać, prowadzić dialog z celebransem, ale przynieść dar, aby skonkretyzować swój osobisty udział oraz umocnić braterską jedność wszystkich, bogatych i biednych. Chrześcijanie starali się wyjść poza jurydyzm prawa, aby wyrazić odkrycie Ewangelii”³⁷.

Godna uwagi jest *Karta ekumeniczna* ogłoszona 22 IV 2001 r., akceptowana przez katolików, prawosławnych i przedstawicieli Kościołów poreformacyjnych, podkreślająca, że na fundamencie chrześcijańskiej wiary chrześcijanie powinni angażować się „na rzecz Europy wrażliwej na problemy ludzkie i społeczne, w których respektuje się prawa człowieka i podstawowe wartości: pokój, sprawiedliwość, wolność, tolerancja, uczestnictwo i solidarność. Kładzie też nacisk na poszanowanie życia, wartość małżeństwa i rodziny, priorytetowe zaangażowania na rzecz ubogich, gotowość do przebaczenia, a przede wszystkim na miłosier-

³⁷ A. Hamman, *Vie liturgique et vie sociale. Repas des pauvres. Diaconie et diaconat. Agape et repa de charité. Ofrande dans l'antiquité chrétienne*, Paris 1968, s. 6.

dzie”³⁸. Karta przekonuje, że jedność chrześcijan nie jest utopią, lecz nakazem Ewangelii, potrzebą, o którą powinni zabiegać wszyscy.

7. Obecność Maryi w wieczniku

Wiecznik uświadamia obecność Maryi, gdyż wraz z apostołami uczestniczy u początku narodzin Kościoła i oczekuje zstąpienia Boskiego Pocieszyciela (por. Dz 1, 14). Ojcowie soborowi podkreślają podobieństwo między tymi Jego zstąpieniami, gdy mówią, że „w wieczniku widzimy Maryję błagającą w modlitwie o dar Ducha Świętego, który podczas zwiastowania już Ją zacienił”³⁹. Realizuje tę więź z Duchem poprzez wewnętrzne działanie (*ex intimo*), otwierając się na Słowo Boże w akcie całkowitego zasłuchania.

Maryja czuwa więc nad narodzinami Kościoła, by swym macierzyństwem przymnażać w porządku łaski Synowi i Jego Mistycznemu Ciału nowych synów Bożych, odkupionych ofiarą Jego krzyża. Nie można zatem mówić o Maryi bez Kościoła, gdyż jest jego uosobieniem. Matka Boga staje się świadkiem działania Ducha dla ludzkości i przypomina chrześcijanom trzeciego tysiąclecia, by trwali w „duchowym wieczniku” na nowe wylania Ducha Świętego, który odnawia świat. Pocieszyciel nawiązał z Nią miłosną więź, Maryja natomiast jako pierwsza wybranka nowego przymierza uczy nas wielbić Boga i radować się w Duchu, czyli doświadczać charyzmatycznego uniesienia, jakie później przeżywali w wieczniku apostołowie, a w czasach współczesnych uczestnicy ruchów Odnowy w Duchu Świętym.

W relacji Maryi z Duchem niektórzy upatrują nowe Pięćdziesiątnice, potrzebne, by odnawiać najpierw człowieka, a potem Kościół i powrócić do pierwszych wieków sprzed podziału. Matka Pana otrzymała Ducha, gdyż była czysta i święta. Pocieszyciel wziął Ją w posiadanie i Ją konsekrował. Dla chrześcijan oznacza to życie w Duchu, otwarcie się na Jego uświęcające działanie w mocy paschalnego misterium Chrystusa, którego początek znajduje się w Ojcu. Zobowiązuje to też do otwarcia się na braci podzielonego Kościoła.

Św. Jan Ewangelista w prorockiej wizji napisze: „Duch i Oblubienica mówią: Przyjdź”, co znaczy, że bez Ducha i Maryi nie jest możliwe przyjście Zbawiciela, a tym samym im silniej objawia się ono w życiu chrześcijan, tym szybciej dokonuje się zbawienie wszystkich ludzi i wzbogaca się duchowo każdy chrześcijan.

³⁸ Karta ekumeniczna, w: W. Hryniewicz, *Kościół jest jeden. Ekumeniczne nadzieje nowego stulecia*, Kraków 2004, s. 431-443.

³⁹ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Lumen Gentium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, Poznań 1986, s. 161.

8. Duch Święty Realizatorem zjednoczenia

Bez Ducha Świętego nie byłoby zjednoczenia apostołów. Pierwsza wspólnota chrześcijańska napełniona mocą Parakleta skutecznie wyszła z wieczernika, torując drogę ewangelizacji na całym świecie. W świecie podzielonych chrześcijan to właśnie Duch otwiera nadzieję na jedność. Ojcowie soborowi podkreślają tę prawdę: „Pan świata (...) ostatnimi czasy wlewa skruczę w rozdzielonych chrześcijan, obficie napełnia ich tęsknotą za zjednoczeniem. Łaska ta porusza bardzo wielu ludzi na całym świecie, a także pod tchnieniem łaski Ducha Świętego wśród naszych braci odłączonych powstał i z dnia na dzień zatacza coraz większe kręgi ruch zmierzający do przywrócenia jedności wszystkich chrześcijan”⁴⁰. Wskazują na to wypowiedzi teologów oraz świadectwo życia chrześcijan spragnionych bycia razem. Wiedząc, że jedność pochodzi od Boga jednocząc Ojca, Syna i Ducha Świętego, dlatego tylko taka ma moc przemieniającą i służy temu, aby świat uwierzył.

Gdy chrześcijanie nauczą się słuchać języka Boga i iść za Jego głosem, który mówi do serca wszystkich i każdego z osobna, odnajdą prawdziwą jedność, która ma korzenie w wierze. Dokonuje się to etapami, podobnie jak Duch przychodził do apostołów. „Sprawa faktycznego zjednoczenia – pisze św. Jan Paweł II – nie jest i nie może być owocem ludzkich tylko wysiłków. Może tego dokonać tylko Duch Święty, wybierając czas, w którym, także od strony ludzkiej, proces jedności będzie wystarczająco dojrzały”⁴¹. Papież podkreśla, że nie wiadomo kiedy nastąpi zjednoczenie, ale „cena tej jedności jest olbrzymia. Chodzi w pewnym sensie o przyszłość świata, chodzi o przyszłość Królestwa Bożego w świecie. Ludzkie słabości i uprzedzenia nie mogą niszczyć tego, co jest Bożym zamierzeniem w stosunku do świata i ludzkości. Jeżeli to wszystko weźmiemy pod uwagę, możemy patrzeć w przyszłość z pewnym optymizmem”⁴². Te słowa zakotwiczone w prawdzie dają nadzieję na spełnienie obietnicy Pana, który nigdy się nie myli. Jedność Kościoła jest też darem ekumenicznym, który w ostateczności przyniesie powracający Chrystus. Z tej racji należy zachować cierpliwość i nie tracić nadziei.

Rolę Ducha Świętego przypomina też św. Jan Paweł II w encyklice *Ut unum sint*, gdyż to ona „pobudza wzrost Kościoła i buduje go poprzez stulecia. Kierując spojrzenie ku nowemu tysiącleciu, Kościół prosi Ducha, aby swoją łaską umocnił jego jedność i pozwolił jej wzrastać ku pełnej komunii z innymi chrześcijanami”⁴³. Modlitwa zatem płynąca z Ducha stanowi „pierwszeństwo na tej drodze ku nowemu tysiącleciu, którą podejmujemy wraz z innymi chrześcijanami”⁴⁴ i jest też

⁴⁰ UR 1.

⁴¹ *Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994, s. 121.

⁴² *Tamże*.

⁴³ UUS 102.

⁴⁴ *Tamże*.

dziękczynieniem, gdyż w spotkaniu uczestniczy Duch, który uzdolnia „nas do proszenia Boga o to, czego potrzebujemy”⁴⁵. Duch jest też nadzieją, gdyż „umie oddalić od nas widma przeszłości i bolesne wspomnienia podziału; On umie obdarzyć nas rozsądkiem, mocą i odwagą, abyśmy mogli podjąć niezbędne kroki i by dzięki temu nasze wysiłki stawały się coraz bardziej autentyczne”⁴⁶. Papież podkreśla, że dla wierzących wszystko jest możliwe⁴⁷, o czym wielokrotnie pokazywała Opatrzność w historii.

Jedną z takich osób, która rozumiała pilną potrzebę jedności chrześcijan jest siostra Maria Gabriela od Jedności, trapistka, ogłoszona przez Jana Pawła II błogosławioną (25 I 1983 r.). Żyjąc „z dala od świata, poświęciła życie medytacji i modlitwie, skupionej wokół rozdziału 17 Ewangelii św. Jana i ofiarowała je w intencji jedności chrześcijan. Oto fundament każdej modlitwy: całkowita i bezwarunkowa ofiara z własnego życia złożona Ojcu przez Syna w Duchu Świętym. Przykład siostry Marii Gabrieli poucza nas, pozwala nam zrozumieć, że modlitwa o jedność nie jest związana z określonymi momentami, sytuacjami czy miejscami. Modlitwa Chrystusa do Ojca jest wzorem dla wszystkich, zawsze i na każdym miejscu”⁴⁸. Jest wiernym świadkiem miłości do podzielonych braci i siostr oraz wypełnieniem słów Pana. Uczy też chrześcijan, że jedność odnajdujemy poprzez pogłębienie wiary, odnowienia komunii z Chrystusem i żarliwym przyzywaniem Ducha.

Podsumowując, w czasach obecnych chrześcijanie wiedzą, że po wielkich podziałach część ran została już zabliźniona, inne krwawią dalej i wobec niewiary współczesnego świata jedność jest nakazem. Odwołanie się do wieczernika jest przypomnieniem źródła, gdzie apostołowie poprzez nawrócenie, modlitwę i bycie razem otworzyli się na Moc „z góry”. Dwadzieścia wieków od tamtego doświadczenia ten sam Duch podpowiada, że doświadczenie wieczernika jest niezbędne dla jedności uczniów Pańskich, gdyż zatwardziały sekularyzm niszczy cywilizację chrześcijańską. By osiągnąć ten cel należy uświadomić sobie powołanie do świętości, która wzywa do nawrócenia, modlitwy i szukania prawdy. Gdy Bóg zauważy czystość i otwartość naszych serc przyjdzie ze swoją pomocą.

⁴⁵ *Tamże*.

⁴⁶ *Tamże*.

⁴⁷ Por. *Tamże*.

⁴⁸ *Tamże*, s. 27.

Bibliografia

- Benedykt XVI, *Dialog miłości i dialog prawdy uczniów Chrystusa. Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan* (17 listopada 2006), OssRomPol 28(2007), nr 1, s. 11-13.
- Cantalamessa R., *Pieśń Ducha Świętego*, tłum. M. Przeczewski OFMCap, Warszawa 2002.
- Congar Y. Kard, *Wierzę w Ducha Świętego. „Panem jest Duch i daje życie”* (2 Kor 3, 17), tłum. L. Rutowska, Warszawa 1995, t. II.
- Dekret o ekumenizmie, *Unitatis redintegratio*, w: *Sobór Watykański II, Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań, b. r. w.
- Górski M., *Marcina Lutra nauka o Duchu Świętym (na przykładzie Małego i dużego katechizmu)*, w: *Duch, który jednoczy*, pr. zb. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 183-188.
- Hamman A., *Vie liturgique et vie sociale. Repas des pauvres. Diaconie et diaconat. Agape et repa de charité*. W. Hryniewicz, *Dar Zmartwychwstałego. Pneumatologia prawosławna i jej znaczenie dla ekumenii*, w: *Duch, który jednoczy*, pr. zb. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 211-232.
- Hryniewicz W., *Kościół jest jeden. Ekumeniczne nadzieje nowego stulecia*, Kraków 2004.
- Ofrande dans l'antiquité chrétienne*, Paris 1968.
- Ignacy z Latakii, *Przemówienie na III Światowym Zgromadzeniu Kościołów*, lipiec 1968, w: *The Uppsala Report*, Genowa 1969, s. 298.
- Ireneusz, *Adv. haer.* 3, 24,1; PG 7. 966.
- Jan Paweł II, *Encyklika Ut unum sint*.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Lumen Gentium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekryty – Deklaracje*, Poznań 1986, s. 161.
- Lumini A., *Apostółka Ducha Świętego*, w: „L'Osservatore Romano”, wyd. pol. 6 II 2017 r.
- Napiórkowski S. C., *Pneumatologia dialogów protestancko-katolickich*, w: *Duch, który jednoczy*, pr. zb. M. Marczewski, Lublin 1998, s. 233-252.
- Przekroczyć próg nadziei. Jan Paweł II odpowiada na pytania Vittoria Messoriego*, Lublin 1994.
- Rahner K., *Sollecitudine per la Chiesa*, Roma 1982
- Raport z Malty* 22 i 23.
- Ratzinger J. / Benedykt XVI, *Chrześcijańskie braterstwo*, Kraków 2007.
- Ratzinger J., *Duch Święty jako Communio. Stosunek pneumatologii i duchowości Augustyna* 1974, w: J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. I: *Lud i Dom Boży w nauce świętego Augustyna. Rozprawa doktorska oraz inne opracowania nauki Augustyna w teologii Ojców Kościoła*, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2014, s. 495-511.
- Ratzinger J. / Benedykt XVI, *Kościół – Ekumenizm – Polityka*, Poznań–Warszawa 1990.
- Stein E., *Twierdza duchowa*, Poznań 1998.
- Teresa z Avili św., *Sprawozdania duchowe*, Kraków 1995.
- Warchoła P., *Dotknięcia Ducha Świętego. Pneumatologia w doświadczeniu chrześcijańskim*, Niepokalanów 2007.
- Weigel G., *Kres i początek. Papież Jan Paweł II – zwycięstwo wolności, ostatnie lata, dziedzictwo*, tłum. M. Romanek, Kraków 2012.
- https://opoka.news/zaczynam-dzien-z-ewangelia_34077